

# EXPRESS

## ILUSTROWANY

ROK IV.

ŁÓDŹ, NIEDZIELA 9 STYCZNIA 1949 ROKU

Nr. 8 (1007)

# Droga CSR do socjalizmu

## Plan dwuletni wykonany w 100,2 proc. — Wielkie inwestycje w 1949 r.

W Pradze odbyło się pierwsze w 1949 roku posiedzenie Zgromadzenia Narodowego Czechosłowacji. Przedkładając do rozpatrzenia i zatwierdzenia parlamentu rządowy projekt ustawy o budżecie państwowym na rok 1949, minister finansów Dolansky wygłosił obszerny referat.

Rządowy projekt ustawy o nowym budżecie państwowym na rok 1949 — pierwszy rok pięcioletniej oświadczył Dolansky — jest wyrazem ogromnych zmian politycznych i gospodarczych które zaszły w naszym kraju po zwycięstwie naszego narodu nad siłami reakcji w lutym roku ubiegłego.

Podsumowując wyniki pomyślnego wykonania planu dwuletniego, Dolansky wskazał, że plan został wykonany wbrew zażyciemu oporowi ze strony reakcji, która zachowywała do ubiegłego roku znaczne pozycje w przemyśle, handlu, rolnictwie i innych gałęziach ekonomiki. Przewyciężając sabotaż reakcji masy pracujące Czechosłowacji z powodzeniem wykonały dwuletni plan w 100,2 proc. Poziom produkcji przemysłowej, jak to przewidział plan, przekroczył poziom produkcji przemysłowej przedwojennej roku 1937 o 10 proc.

Przechodząc do charakterystyki rządu-

wego projektu ustawy o budżecie państwowym na rok 1947, referent wskazał, że stro na dochodowa budżetu na nowy rok wynosi sumę 89.320.300.000 koron. Strona rozchodowa budżetu wynosi 89.277.700.000 koron. W ten sposób dochody przewyższają wydatki o 42.600.000 koron.

Nowy budżet, podkreślił Dolansky, świadczy o dalszym rozwoju i wzmocnieniu gospodarki narodowej Czechosłowacji. Kilkakrotnie zwiększają się inwestycje w przemyśle, budownictwie i innych gałęziach

gospodarki narodowej. W budżecie na rok 1949 wynoszą one 21.254 milionów koron, tj. równają się 24 procentom wszystkich wydatków budżetowych.

Na ubezpieczenia społeczne, ochronę zdrowia i budownictwo kulturalne asygnuje się około 26 miliardów koron — prawie 29 procent wszystkich wydatków. Wydatki na cele Ministerstwa Obrony Narodowej wynoszą tylko około 9 procent.

18 stycznia rozpocznie się omawianie projektu ustawy przez komisje parlamentu.

## Attlee chce zamknąć usta przeciwnikom w łonie własnej partii

Komitet Wykonawczy brytyjskiej Partii Pracy przesłał do wszystkich organizacji partyjnych okólnik, w którym zawiadamia, że będą mogły zgłaszać tylko po jednej rezolucji na Kongresie partii, który odbędzie się na wiosnę b. r.

Okólnik Komitetu Wykonawczego wywołał ogromne oburzenie w szere-

gach partii. Podkreśla się, że władze partyjne chcą uniknąć nieprzyjemnej dla siebie dyskusji na tematy polityki zagranicznej i obawiają się ostrych ataków ze strony delegatów w najbardziej palących kwestiach wewnętrznych, jak sprawa zamrożenia płac robotniczych i zbyt powolnego przeprowadzania programu nacjonalizacji.

## Anglicy szukają konfliktu z Izraelem

Rzecznik rządu brytyjskiego podał do wiadomości, że myśliciele Izraela strąciły w ciągu ostatnich kilku dni pięć samolotów brytyjskich.

Rzecznik oświadczył, że samoloty te zostały strącone na terytorium Egiptu. Przeprowadzają one loty wywiadowcze

dla sprawdzenia, czy wojska Izraela przekroczyły granice Egiptu.

Rzecznik Izraela zakomunikował na konferencji prasowej, że strącone samoloty brytyjskie były zaopatrzone w bomby i karabiny maszynowe gotowe do strzału.

## Spadek produkcji i bezrobocie

### Oplakane skutki „pomocy amerykańskiej” dla Francji

Dzienniki paryskie publikują szereg danych, świadczących o ciężkich konsekwencjach „pomocy amerykańskiej” w ramach planu Marshalla dla Francji. Masowy napływ towarów amerykań-

skich zagraża bezpośrednio rozwojowi przemysłu francuskiego. Szereg fabryk zamknięto już, zaś liczba bezrobotnych stale wzrasta. W okresie od stycznia do listopada 1948 r. ilość zwolnionych z

## Indonezja walczy

Prasa paryska donosi o znacznym nasileniu akcji partyzantów w Indonezji. W nocy z 5 na 6 bm. dokonano licznych zamachów na holenderskie posterunki i składy broni w Jogjakarta i Sourakauta. Partyzanci zdobyli broń i amunicję. Analogiczne akcje zanotowano w miastach wschodniej Jawy. Na Jawie partyzanci zaatakowali liczne izolowane oddziały holenderskie.

## USA chce wskrzesić armię japońską

W związku z rozbudową uzbrojonych sił japońskich, przedstawiciel ZSRR gen. Derewienko zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo rozbudowy sił policyjnych i złożył protest przeciw realizacji tego planu, którego wykonanie oznaczałoby stworzenie armii japońskiej i stanowiłoby niebezpieczeństwo dla pokoju.

Od czasu kapitulacji, siły policji japońskiej wzrosły z początkowej liczby 54 tys. do 150 tys, a następnie do 300 tys.

Gen. Derewienko zażądał zakazu uzbrajania policji japońskiej, ograniczenia jej stanu do 125 tys, oraz rozwiązania wszystkich tajnych organizacji policyjnych.

## Ob. Julian Kubiak przewodniczącym Z. G. Zw. Włóknarzy

W dniu 8 bm. obradowało w Łodzi rozszerzone plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego.

Głównymi tematami obrad były: wszechstronne rozpatrzenie podpisanej w dniu 5 bm. nowej umowy zbiorowej oraz omówienie uchwały Kongresu Zjednoczeniowego i wynikającej z nich roli Związków Zawodowych

Ponadto omówiono szereg spraw organizacyjnych, zatwierdzono budżet Związku na r. 1949 oraz dokonano wyboru nowego przewodniczącego Zarządu Głównego na miejsce ob. Aleksandra Burskiego, który przeszedł na stanowisko przewodniczącego KCZZ. Nowym przewodniczącym Zarządu Głównego Związku wybrany został ob. Julian Kubiak — dotychczasowy przewodniczący OKZZ w Białymstoku.

## Mają głowy ale na dziwny użytek

Londyński „Daily Mail” opublikował artykuł wybitnego publicyisty amerykańskiego Waltera Lippmana, napisany specjalnie dla tego dziennika, po zakończeniu podróży dziennikarza po Europie Zachodniej.

Lippman pisze, że w Europie panuje obecnie stan „który nie jest ani pełnym pokojem, ani wojną”. Zdaniem publicyisty, stan taki jest podtrzymywany przez politykę amerykańską, opierającą się na koncepcji kontynuowania „zimnej wojny”.

Dziennikarz podkreśla, że wszystkie wybitne osobistości, z którymi rozmawiał w czasie swej podróży po Europie, jednogłośnie stwierdzają, że Związek Radziecki nie prowadzi żadnych przygotowań wojennych. Z wypowiedzi tych osób wynika jasno, że Związek Radziecki nie gromadzi żadnych zapasów amunicji, paliwa czy środków transportowych.

Krytykując politykę mocarstw zachodnich, która dąży do unikania rozwiązań trudnych problemów, Lippman wymienia jako jaskrawy przykład takich metod, berliński „most powietrzny”. „Nie należy mieć żadnych iluzji co do blokady, mostu powietrznego i podziału Berlina — pisze on dalej. Im dłużej trwa działalność mostu powietrznego, tym bardziej staje się on bezużyteczny, jako instrument polityki Marshalla i Bohlena. W dalszym ciągu publicysta amerykański określa most powietrzny, jako ilustrację powiedzenia Churchilla, który przy jakiejś okazji oświadczył, że „możemy stawiać nawet na głowie, podczas gdy Rosjanie siedzą sobie wygodnie w fotelach”. Lippman stwierdza, że państwa zachodnie niewątpliwie „stają już na głowach od dłuższego czasu” i uważa, że „znacznie lepiej byłoby gdyby politycy zachodni użyli swych głów do lepszego celu, a mianowicie do znalezienia właściwego wyjścia z obecnej sytuacji międzynarodowej”.

## Cenne towary otrzymamy z Norwegii

W dniu 8-go bm. podpisana została w Warszawie umowa handlowa między Polską i Norwegią z ważnością na okres jednego roku.

Z poważniejszych pozycji importowych w nowej umowie należy wymienić tłuszcze wartości 28.550.000 kor. norw. ponadto importować z Norwegii będziemy m. in. rudę żelazną, celulozę wiskosową, śledzie, włókno, sztuczne nawozy.

Na eksport do Norwegii składa się przede wszystkim węgiel i koks, cukier, wyroby chemiczne, wyroby żelazne i in.

## Depesze ze świata

Sekretarz związków syndykalnych w Sydney oświadczył, że australijskie związki zawodowe nie poparą decyzji angielskich Trade Unionów, które chcą przez okres roku powstrzymać się od współpracy z Światową Federacją Pracy.

100 tysięcy mieszkańców zachodniej strefy Berlina zarejestrowało swe karty żywnościowe w radzieckiej strefie okupacyjnej. Jest to dowodem, że tylko administracja radziecka może zapewnić zaopatrzenie w żywność i węgiel.

Proces postępuje przed trybunałem. Proces postępuje przed trybunałem.

Proces postępuje przed trybunałem. Proces postępuje przed trybunałem.

Proces postępuje przed trybunałem. Proces postępuje przed trybunałem.

Według doniesień z Nowego Jorku, monopol amerykańskie opanowały całkowicie naftę Iraku. Kapitalistom amerykańskim udało się odkupić francuskie udziały w towarzystwie naftowym Irak Petroleum Co., dzięki czemu Standard Oil ma w swym reku więcej jak połowę udziałów.



# Usuwa niesprawiedliwości umożliwia wyższe zarobki

## Nowa umowa zbiorowa dla włóknarzy zatwierdzona wczoraj przez Zarząd Główny Związku Zaw.

Wczoraj odbyło się w Łodzi plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Przem. Włókienniczego z udziałem przewodniczących i sekretarzy oddziałów Związku. Zebranie poświęcone było nowej umowie zbiorowej, obowiązującej w przemyśle włókienniczym od dnia 1 bm.

Jak stwierdzono w czasie obrad, umowa ta stanowi wielki krok naprzód w dziedzinie stabilizacji stosunków gospodarczych. Realizuje ona założenia zapowiedzianej przez min. Minca reformy płac przez włączenie do płacy podstawowej otrzymywanego przez pracowników wynagrodzenia w naturze, jak: karty żywnościowe i odzieżowe, a także innych świadczeń i ekwiwalentów.

Nowy układ uwzględnił w sposób słuszny i sprawiedliwy wypłatę odszkodowań za wycofane karty rodzinne, które otrzymują wszyscy pracownicy, obciążeni dziećmi, w formie specjalnego zasiłku rodzinnego wypłacanego przez ZUS na zasadach progresji.

W ten sposób nowy układ zbiorowy, w przemyśle włókienniczym przyczyni się do uproszczenia systemu płac, dając w pierwszym rzędzie każdemu pracownikowi możliwość szybkiego i łatwego obliczenia swych zarobków. Poza tym nowy układ zbiorowy przyczyni się w poważnym stopniu do rozszerzenia ruchu współzawodnictwa pracy na cały szereg nowych zawodów i czynności w przemyśle włókienniczym.

Nowa umowa zbiorowa w przemyśle włókienniczym usuwa szereg niesprawie-

## Mają powodzenie

### „zmotoryzowane sklepy“ C.T.

Centrala Tekstylna w Łodzi zorganizowała specjalne sklepiki samochodowe, które objeżdżają z towarami województwo łódzkie. W sklepikach tych odbywa się sprzedaż najpotrzebniejszych artykułów tekstylnych dla mieszkańców wsi, a przede wszystkim płótna i wyrobów bawełnianych, po cenach znacznie niższych, niż w sklepach prywatnych.

Zmotoryzowane sklepy cieszą się wielkim powodzeniem. Ostatnio sprzedaż odbywała się w Tomaszowie i Krosniewicach.

Centrala Zaopatrzenia  
Materiałowego Przemysłu Odzieżowego  
Przedsiębiorstwo Państw. Wyodrębnione  
Oddział w Łodzi

zatrudni od zaraz:  
Głównego KSIĘGOWEGO - BILAN  
SISTĘ oraz  
KIEROWNIKA BIURA WEŁNY.

Zgłoszenia przyjmuje Oddział Personalny w godz. od 8 do 16-iej, Łódź, ul. Wólczańska nr. 14-16. 90-k

dlużności poprzedniego układu zbiorowego wprowadzając zasadę równego startu dla t.zw. wspólnych zawodów.

Poprzez rozszerzenie zasięgu ruchu współzawodnictwa pracy i uruchomienie masowego szkolenia, obejmującego nie tylko stare, ale i nowe kadry, nowy układ zbiorowy umożliwi włókniarzom podwyższenia swych zarobków.

Przy zastosowaniu nowego układu zbiorowego fundusz płac znacznie wzrośnie a przeciętne realne płace podniosą się o około 10 proc. Nie oznacza to jednak, że wszyscy pracownicy otrzymają podwyżkę w tym samym stopniu. Znaczna część robotników, szczególnie dotychczas najmniej uposażonych uzyska o wiele większe podwyżki, sięgające 30 proc. Natomiast mogą się zdarzyć takie wypadki, że niektórzy aczkolwiek nieliczni pracownicy, poprzednio niesprawiedliwie uprzywilejowani przez niesumienne kierowników, salowych lub majstrów, będą musieli zrzec się dotychczasowych niczym niezasadnio-

## Kongres Zw. Zawodowych będzie manifestacją jedności i potęgi polskiego ruchu zawodowego

Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włóknarzy przyjęto również rezolucję organizacyjną, w której czytamy m. in.:

Zw. Zaw. Włóknarzy ma do spełnienia poważne zadania na odcinku rozszerzenia ruchu współzawodnictwa pracy. W tym celu Rady Zakładowe i Oddziały Związku winny więcej niż dotychczas wagi przywiązywać do wszystkich problemów i akcji, mających na celu rozszerzenie ruchu współzawodnictwa.

Zadaniem naszym jest dalsze zwiększenie wydajności pracy i dalsze rozwijanie form współzawodnictwa pracy i ruchu wielowarsztatowego w szczególności przez konkretne zobowiązanie się całych oddziałów i załóg fabrycznych do wykonywania planów produkcyjnych.

Włókniarze związkowcy z tym samym entuzjazmem i tym samym wzmocnionym wysiłkiem pracy, z jakim witali Kongres Jedności Polskiej Klasy Robotniczej, po-

nych, niesprawiedliwych „przywilejów“.

Nowy układ zbiorowy opracowany przy współudziale pracobiorców pracy i wielowarsztatowców został skontrolowany na podstawie praktycznych porównań i próbnych obliczeń. Mimo tego nie są wykluczone pomyłki, biorąc pod uwagę, że wchodzi w gre obliczanie płac dla tysięcy zawodów. Pomyłki te powinny być natychmiast svenalizowane przez Rady Zakładowe i kierownictwo zakładów Zarządu Głównemu Związku i będą one niezwłocznie korygowane.

Zarząd Główny Zw. Zaw. Włóknarzy postanowił na swym wczorajszym posiedzeniu zatwierdzić nową umowę zbiorową w przemyśle włókienniczym, podpisaną w dniu 5 bm. przez prezydium Zarządu Głównego. W uchwalonej rezolucji Zarząd stwierdza, że nowy układ w poważnym stopniu dopomoże 300-tysięcznej rzeszy włóknarzy wykonać plan 3-letni oraz przygotuje grunt do realizacji 6-letniego planu gospodarczego, który „umożliwi polskiej klasie robotniczej zbudowanie podstaw socjalistycznej Polski, bez wyzysku człowieka przez człowieka, Polski sprawiedliwości społecznej i dobrobytu“ (k)

witają również mający się w niedługim czasie odbyć Kongres Związków Zawodowych w Warszawie.

Kongres ten stanowić będzie manifestację jedności i potęgi polskiego ruchu zawodowego i da wyraz powiązania polskiego ruchu zawodowego z międzynarodowym ruchem robotniczym i zawodowym, da wyraz naszej solidarności międzynarodowej z masami pracującymi całego świata i woli utrzymania jedności Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Związek Zawodowy Włóknarzy przechodzi w najbliższych miesiącach na nowy system indywidualnego pobierania składek członkowskich. Będzie to miało ogromne znaczenie w dziedzinie zbliżenia wszystkich ogniw naszego związku do najszerszych rzeszy włóknarzy. Nowy system kończy z formalną przynależnością do Związku. Każdy członek Związku musi być nie tylko formalnym, ale i aktywnym członkiem, świadomym swych praw i obowiązków.

## Posel Szwajcarii i ambasador Włoch u Prezydenta Rzeczypospolitej

W dn. 8 bm. o godz. 15-iej poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Szwajcarii w Warszawie p. Gaston Jaccard złożył listy uwierzytelniające Prezydentowi Rzeczypospolitej.

W dniu 8 bm. o godz. 13-iej ambasador nadzwyczajny i min. pełn. Republiki Włoskiej w Warszawie p. Giovanini de Astis wraz z członkami ambasady przybył do Belwederu w towarzystwie dyrektora protokołu dyplomatycznego Adama Gubrynowicza w celu złożenia listów uwierzytelniających Prezydentowi Rzeczypospolitej.

## Maszyny polskiej produkcji

W Zakładach Budowy Maszyn w Katowicach odbyła się uroczystość przekazania pierwszej wyprodukowanej w Polsce parowej maszyny okrętowej.

Przeznaczona ona jest dla polskiego rudowęglowca „Soldek“.

Wyprodukowana maszyna posiada moc 1.300 KM i waży 35 ton.

Konstruktor maszyn okrętowych, jest prof. Polak z Politechniki Gdańskiej.

Fabryka maszyn na Śląsku zameldowała o wyprodukowaniu setnej wrębówki. Precyzyjnej maszyny górniczej, usprawniającej i ułatwiającej wydobywanie węgla.

Do produkcji wrębówek po raz pierwszy w Polsce przystąpiono przed dwoma laty. Do tego czasu maszyny te sprowadzano wyłącznie z zagranicy.

Polskie wrębówki elektryczne w niczym nie ustępują wyrębówkom zagranicznym tego typu, a przeciwnie — pod niektórymi względami nawet je przewyższają.

Najlepszym tego dowodem są napływyające już z zagranicy zamówienia na nasze wrębówki.

Niezależnie od dotychczas wyprodukowanych wrębówek, konstruktorzy polscy fabryki maszyn skonstruowali już nowy typ wrębówki o zwiększonej mocy.

## COŁO TOW. PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ PRZY P. S. S. KU UCZCZENIU KONGRESU.

Jako wyraz radości z powodu zjednoczenia się ruchu robotniczego w Polsce, dokonanego na Kongresie Zarząd Koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy PSS uchwalili przeznaczyć zł. 20,862 — na Wspólny Dom.

Codzienna nowelka „Expressu“

## Post-scriptum

Kiedy Bolesław wrócił do domu znalazł w skrzynce list.

Koperta adresowana była dobrze znanym mu pismem. Młody człowiek rozdarł ją więc niecierpliwie i zaczął czytać.

Szanowny Panie!  
Zastanawiałam się bardzo długo nad tym, czy wrzucić ten list do skrzynki, czy też nie. Postanowiłam jednak wrzucić go — chociażby tylko dlatego, żeby zaoszczędzić panu dalszych niepotrzebnych wydatków.

Przed wszystkim komunikuję panu, żeby nie kupował on biletów do Teatru Kameralnego na „Kadeta Winslow“, albowiem jutro nie mam zamiaru przyjść na nasze rendez vous.

I w ogóle nie mam zamiaru widywać się z panem i unikać będę miejsc gdzie ewentualnie mogłabym z panem się spotkać, albowiem po gruntownym przemyśleniu doszłam do wniosku, że tak będzie najlepiej!

Skąd to moje nagłe postanowienie? O to niech pan nie pyta! Niech mnie pan nazwie kobietą kapryśną i niewierną, wolno panu przypuszczać, że zmiany te zaszły we mnie, dzięki temu, że oczarował mnie jaskrawy krajał Stefka, choreograficzne zdolności Tadeusza, albo sportowy szyk Zygmunta — ale cóż zrobić, jestem tylko z krwi i kości kobieta!

Abstrahując jednak od tego wszystkiego zapewniłam pana, że często wspominać będę miłe godziny jakie spędziłyśmy razem.

Wdzięczna Ludwika

Post scriptum. Swego czasu, w napadzie serdeczności, ofiarowałam panu lok moich włosów. Proszę, żeby zechciał pan rzucić je w ogień! Tak samo proszę zniszczyć wszystkie moje listy!

P. S. Swego czasu ofiarował mi pan trzy płyty gramofonowe. Upewniam pana, że wrócą one do niego. Zwróć panu również ten wielki kaktus jaki ofiarował mi pan na imieniny. Przepraszam najmocniej, że nie zwróciłem mu jego czwartej płyty z tangiem „Pozdrowienie od gór“, ponieważ przypadkowo postawiłam na niej żelazko, tak że zniszczyła się ona zupełnie..

P. S. Winstując panu dobrego gustu, którego dał pan dowód, zwróciwszy uwagę na Karolinę!

Niech pan bynajmniej nie sądzi, że jestem o Karolinę zazdrosna, nie należę bowiem do histeryczek, awanturujących się o podobne historie. Chcę tylko panu powiedzieć, że zauważyłam wczoraj, z jakim zachwytem, a nawet pożądaniami spoglądał pan na Karolinę, że spojrzenia pańskie były tak bezwstydnym, że Karolina czerwieńla się, ile razy spójrzył pan na nią — że mię-

dzy wami zawiązywały się tajemnicie sympatji.

Niech pan jednak nie podejrzewa mnie, że wzrusza to mnie jeszcze! Nie, przeciwnie! Śmieje się z tego serdecznie, jak z dobrego obrazu w kinie!

P. S. Pisałam już, że jestem pełna uznania dla pańskiego dobrego gustu, bo przyznaję, że Karolina jest naprawdę piękna, a jej złociste włosy mogą naprawdę oszłomić niejednego, zaś jej zabki są regularne jak sznur pereł. Chcę tylko zaznaczyć, że złociste jej włosy (a wiem to od fryzjerki) są sztucznie rozjaśnione, tak samo jak; sztuczne są dwa jej przednie zęby; ale w sumie gdybym była mężczyzną, również i ja zakochałabym się w Karolinie na zabój.

P. S. A propos Karoliny, chciałabym jeszcze dodać, że nie ma ona zbyt dobrej opinii. Raz w rozmowie ze mną Stefek zauważył, że nie jest ona mądra, ale, ostatecznie, czy każda kobieta musi być Salomonem? Tadeusz zauważył również, że Karolina ma skłonność do tycia, ale Tadeusz jest przecież znany kawalerem, którego nie należy serio traktować, a zresztą medycyna zna dzisiaj sto środków przeciwko otyłości. Głupota ludzka jest wprawdzie mniej uleczalna, ale Karolina jest tak czarująca, że nikt nawet nie zauważy tego, iż w istocie jest głupia jak gęś! Zresztą może pan pracować nad Karoliną i dokształcać ją: a nie tak nie kształci kobiet, jak mądra rozmowa, książki i chodzenie do teatru.

P. S. Co się tyczy przedstawień teatralnych, to pan chyba wie dobrze, że bardzo lubię teatr, chciałabym więc zobaczyć „Kadeta Winslow“. Jeśli pan chce mi zrobić ostatnią przysługę, proszę kupić mi bilet i przysłać mi go naturalnie z tym, że zwróć panu natychmiast pieniądze. A jeśli pan zechce na przedstawienie to pójść razem z Karoliną, nie mam nic przeciwko temu, proszę tylko, ażemy, celem uniknięcia przykłej sytuacji, zechciał pan kupić bilety dla was w innym rzędzie..

P. S. Przeczytałam parę razy ten list i zastanawiam się, czy wrzucić go do skrzynki, czy też nie? Ale ponieważ chcę, żeby przed jej doszedł do Jego rąk, postanowiłam wrzucić go osobiście do pańskiej skrzynki listowej.

Chcę, żeby łączące nas kiedyś stosunki zerwane zostały natychmiast i proszę, niech pan nie próbuje zmienić mojego postanowienia, ponieważ byłoby to bezcelowe! Proszę również, żeby nie próbował pan pisywać do mnie listów, albowiem nie będę ich nawet otwierać!

P. S. Hamowałałam się dotychczas, ale kończąc z panem, nie mogę nie rzucić mu na pożegnanie tego słowa: łajdakul!

P. S. Napisałam wprawdzie „łajdakul“, zastanawiam się jednak, czy nie jest to określenie zbyt mocne? a więc stonuje je: żegnaj ty słodki kochany łajdaku!

P. S. Postanowiłam spędzić dziś cały wieczór w domu.. Czy chciałbyś skorzystać z tego?



PRZYGODY WICKA I WACKA



WICEK: — O pieska oryginalna! Cemuś zaglądał do tej szopy?  
WACEK: — Chciałem kupić miska! Nie wiedziałem, że tam pies...  
WICEK: — No to teraz wiesz!

WICEK: — Hop hop! Wacek!...  
WACEK: — Hop hop! Prędzej!...  
WICEK: — Halo, Waciul! A czemu tak ostro wyrwasz?  
WACEK: — Psa się boję! Retyl!...

WACEK: — Ach Wiciu, Wiciuniu!...  
WICEK: — Tak? No to zjazd!  
WACEK: — Jak pragnę czkawki! Nie zostawiaj mnie samego!  
WICEK: — To się śpiesz!...

WICEK: — Co to było?  
WACEK: — Zajaci!...  
WICEK: — Szkoda, że nie sioła! I po coż, tamago, wiejemy?  
WACEK: — Przecie kazateś!...

Dzisiaj zbiórka na stypendia dla niezamożnej młodzieży

Prezydent miasta udzielił zezwolenia Zarządowi Wojewódzkiemu Towarzystwa Burs i Stypendiów na przeprowadzenie w dniu dzisiejszym zbiórki publicznej na terenie miasta Łodzi.

Zebrań kwoty przeznaczone zostaną na stypendia dla niezamożnej młodzieży szkolnej.

Słonina na bony we wszystkich sklepach rzeźniczych

Centrala Mięsa w Łodzi zawiadamia, że wydawanie słoniny na bony tłuszczowe „Pr” będzie się odbywało we wszystkich sklepach rzeźniczo-wędliniarskich znajdujących się na terenie m. Łodzi.

Rejestracja bonów „Pr” na słoninę, jak już podaliśmy wczoraj, rozpocznie się w poniedziałek, dnia 10 bm, i trwać będzie do 13 bm. Włącznie. Słonina w ilości pół kg, na od emek nr. 2 wydawana będzie w drugiej połowie z dnia. (k)

Ograniczenie rozwodów od Nowego Roku

Od Nowego Roku do czasu znalezienia odpowiedniego dekretu, lub wejścia w życie nowego prawa małżeńskiego — sądy okręgowe udzielają rozwodów jedynie po udowodnieniu winy jednej ze stron.

Dotychczasowa praktyka udzielania rozwodów na zgodny wniosek stron po trzyletnim pożyciu małżeńskim bez wniesienia w przyczynie sporu — została zaniechana. (k)

Dajcie powietrze! — wołają bywalcy kin

Tyle się o tym pisało, tyle mówiło — nie, w kinach łódzkich nadal jest ciężkie powietrze, bo sale nie są wietrzone po każdym seansie. Stan taki zastałem w kinie „Włókniarz”, dokąd wybrałem się onegdaj. W powietrzu można było zawiesić topór. Na pewno nie spadłby na dół...

Czy to tak trudno po zakończeniu każdego seansu otworzyć okna na kilka minut? Przecież zabieg to nieskomplikowany, a dla płuc naszych wręcz konieczny!

Mamy nadzieję, że sprawą tą zajmą się energicznie nasze władze sanitarne.

A pod adresem publiczności również mała prośba: przestańcie rzucać papierki od cukierków na podłogę! (x)

Kartki Opieki Społecznej

W listopadzie ub. roku stacje opieki nad matką i dzieckiem, prowadzone przez Wydział Opieki Społecznej, przystąpiły do wydawania specjalnych kart żywnościowych dla dzieci w wieku do lat trzech. Akcją tą miały być objęte dzieci tych tylko rodziców, którzy znajdują się w ciężkich warunkach materialnych.

Tymczasem do punktów opiekuńczych zaczęli się również zgłaszać rodzice, których sytuacja materialna bynajmniej nie uprawniała do korzystania z tej akcji. Nie rozumieliśmy właściwej intencji przepisów, regulujących rozdanie tego rodzaju kart żywnościowych, wprowadzali niepożądany zamęt i utrudniali tym pracę urzędnikom stacji opiekuńczych.

W związku z tym Wydział Opieki Społecznej wyjaśnia, że powyższe kartki żywnościowe przydzielane będą jedynie tym rodzicom, którzy nie posiadają dostatecznych środków materialnych, by zagwarantować normalny rozwój swym dzieciom. (sk)

Rozszerzenie świadczeń socjalnych

Bez ograniczeń

będą korzystali pracownicy z pomocy lekarskiej w czasie choroby. Jednakowe zasiłki chorobowe dla pracowników fizycznych i umysłowych

Lecznictwo ubezpieczeniowe znajduje się w przededniu doniosłych reorganizacji. Zdecydowane zostało mianowicie, przekazanie go ogólnym władzom zdrowotności publicznej, podlegającym bezpośrednio Ministerstwu Zdrowia. Po ukazaniu się odpowiedniego rozporządzenia wykonawczego, co nastąpić ma w połowie rb., polikliniki, szpitale i sanatoria Ubezpieczalni Społecznych prowadzone będą przez wydział zdrowia.

W związku z tym zmienia się charakter samych Ubezpieczalni Społecznych, które przekształcone na filie ZUS-u, koncentrować będą w swoim ręku całokształt spraw, związanych z wypłatą świadczeń wszelkiego rodzaju ubezpieczonym, jak zasiłki chorobowe, pologowe, pogrzebowe, renty inwalidzkie itd.

Wraz ze zmianą charakteru i zwiększeniem funkcji Ubezpieczalni, nastąpią

w najbliższym już czasie inne jeszcze zmiany, posiadające duże znaczenie dla świata pracy i systemu ubezpieczeń.

Projektuje się mianowicie ustalenie jednolitej składki dla wszystkich wspomnianych wyżej rodzajów ubezpieczenia.

Składka ubezpieczeniowa, którą wpłacać będą pracodawcy do Ubezpieczalni na wszystkie fundusze, zostanie

zróżniczkowana. Inną składkę płacić będzie przedsiębiorstwo państwowe, inną instytucja spółdzielcza, inną zaś pracodawcy prywatni. Zrozumiałym jest, że składka dla urzędów, instytucji i przedsiębiorstw państwowych będzie niższa od składek, wpłacanych przez przedsiębiorstwa o charakterze spółdzielczym, te z kolei wnoszą będą na fundusze socjalne składki niższe od składek, wpłacanych przez inicjatywę prywatną z tytułu ubezpieczenia pracowników.

Projektuje się także znaczne rozszerzenie świadczeń pracowniczych. Zniesione zostaną np. ograniczenia odnośnie czasokresu korzystania z pomocy lekarskiej. Obecnie pracownik, czy robotnik w myśl obowiązujących przepisów, może leczyć się przez okres 26 tygodni od dnia zachorowania. To ograniczenie zostaje skasowane.

Podniesione będą stawki zasiłków domowych (szpitalnych) i zasiłków pogrzebowych dla rodzin, w których będzie miał miejsce wypadek śmierci. Wysokość zasiłków chorobowych nie zostanie zmieniona, jednakże zasiłek ten będzie można pobierać tak długo, jak długo ubezpieczony — chory będzie się leczył. Wprowadzona zostanie jednak i tu pewna inowacja, która polegać będzie na tym, iż zasiłek chorobowy będzie jednakowy zarówno dla pracownika umysłowego jak i dla fizycznego.

Zmiany nie pozostaną bez wpływu na wysokość rent starczych. Obecnie renty te wypłacane są w wysokości 2 tys. zł. miesięcznie, według projektu mają one być podniesione do 3 tys. zł.

Wszystkie te zmiany są jeszcze w tej chwili projektem, który wniesiony zostanie do uchwalenia na forum Sejmu Ustawodawczego. (sg)

Jeszcze dziś i jutro można jeździć za 5 złotych

Pospieszcie się z odbieraniem abonamentów

Nie wszyscy jeszcze odebrali miesięczne abonamenty ulgowe na tramwaje. Jak się można zorientować, po odbiór ich zgłosiło się na ul. Piotrkowską 77 około 80 proc. uprawionych.

Przyczyną tego opóźnienia są minione święta, a także zimowe ferie w szkołach. Nic więc dziwnego, że abonamentów nie odebrała przeważnie młodzież szkolna.

W związku z tym, dyrekcja MZK zarządziła, że ci wszyscy, którzy nie otrzymali jeszcze abonamentów miesięcznych, do dnia 10 bm. włącznie mogą jeździć tramwajami na dotychczasowych warunkach, wykupując jedno-

razowe bilety ulgowe po 5 złotych za okazaniem stycyzniowej, ostemplowanej legitymacji pracowniczej.

Od 11-go bm. bilety 5-złotowe zostają ostatecznie skasowane, ważne będą tylko abonamenty miesięczne, uprawniające do dwukrotnego przejazdu w ciągu dnia do pracy i z powrotem.

Jeśli idzie o młodzież szkolną, korzysta ona z takich samych uprawnień jak robotnicy i pracownicy: abonament w cenie 350 zł. uprawnia do 70 przejazdów w ciągu miesiąca. Studenci natomiast wykupują abonamenty 500-złotowe, uprawniające do 100 przejazdów w ciągu miesiąca. (k)

„Szukamy talentów“ Eksperymentalna świetlica uruchomiona została w Łodzi

Mало kto wie zapewne o tym, że w Łodzi uruchomiona została w ostatnich dniach pierwsza eksperymentalna świetlica dla dzieci włókniarzy, której celem jest pobudzanie zamiłowania do nauki zawodu.

Zresztą o zadaniu jej mówi hasło, pod jakim jest prowadzona: „szukamy talentów“.

Świetlica mieści się w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 137-139, gdzie przed wojną znajdowało się mieszkanie jednego z potentatów przemysłu łódzkiego.

Narazie dzieci, które przychodzą tu po zajęcia w szkole, słuchają pogadanek, oglądają modele różnych maszyn itd. Z biegiem czasu sprowadzone będą tu miniaturowe maszyny, war-

szaty oraz narzędzia i dzieci będą zapoznawały się praktycznie z tym czy innym zawodem. W ten sposób już od najmłodszych lat każde z nich będzie mogło obrać sobie ten czy inny zawód, a specjalni instruktorzy będą pilnie obserwowali postępy swych uczniów, aby zorientować się do czego rzeczywiście każde dziecko ma specjalny pociąg.

Po pewnym czasie eksperymentalna świetlica przekształci się w „Dom Pioniera“, który przysporzy niewątpliwie naszemu przemysłowi wielu zdolnych techników, mechaników, inżynierów.

Placówkę tę uruchomił i prowadzi ją ze swych funduszy Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego. (s)

Nienorządki w kasie czyli uwagi na czasie

Od czytelników dobiegają zażalenia na nieporządki, panujące w kasie bagażowo-ekspresowej na stacji Łódź-Fabryczna.

Na miejscu trzeba wypełniać blankiety na nadawany bagaż, ale jeśli ktoś nie ma wlecznego pióra — nie z tego nie wyjdzie. Bo jedynne pióro, jakie przeznaczono do dyspozycji interesantów nie ma z reguły stawkówki.

Poza tym brak jakiegokolwiek stolika, czy blurka zmusza interesantów do wynagrywania blankietów na kolanach, albo jeśli sąsiad pozwoli — na jego plecach.

Można wprawdzie poprosić kogoś z obsługi, aby sam wypełnił blankiet, ale za tę przysługę trzeba płacić.

W dodatku kasjer przeważnie nie wydaje reszty, bo „nie ma drobnych“.

Wartość się bliżej zainteresować tymi nieporządkami i usunąć je, aby publiczność więcej nie sarkala. (t)



# Egzaminy „na raty“

## Nasze Fakty

można będzie składać do dużej matury. — Władze przychodzą z pomocą pracującej młodzieży

„Duża matura“ jest marzeniem licznej młodzieży. Niestety, nie zawsze marzenie to może się spełnić. W wielu wypadkach naukę trzeba było przerwać i poświęcić się pracy zawodowej, odkładając zdobycie świadectwa dojrzałości na okres późniejszy.

Miasto nasze, jako pierwsze w Polsce, wprowadzi pewną innowację w niedługim czasie, która będzie poważnym udogodnieniem dla młodzieży pracującej, a pragnącej nie poprzestać na zdobytych dotychczas wiadomościach.

Młodzież pracująca zawodowo, która ukończyła przynajmniej dwie klasy gimnazjum starego typu, będzie miała możliwość kształcić się dalej i po przerobieniu obowiązującego programu uzyskać upragnioną dużą maturę. Zorganizowane dla niej specjalne kursy rozpoczynają się już na początku przyszłego miesiąca.

Ministerstwo Oświaty zezwoliło bowiem składać egzaminy maturalne w trzech fazach, przy czym nauka odbywać się będzie w następujących grupach: matematyczno-fizycznej, przyrodniczo-geograficznej i humanistycznej.

Jak to będzie wyglądało w praktyce? Dotychczas obowiązywał system skłaniania egzaminów dla tzw. eksternów, polegający na tym, że kandydat musiał w ciągu jednego lub kilku dni złożyć egzaminy ze wszystkich przedmiotów,

## Lekcje w szkołach będą się później rozpoczynały

W tych dniach odbędzie się ogólne zebranie dyrektorów wszystkich szkół średnich w Łodzi, na którym omówiona będzie sprawa przesunięcia godzin rozpoczęcia zajęć szkolnych.

Chodzi o to, że w godzinach rannych w tramwajach panuje tłok, ponieważ wszyscy jednocześnie usiłują dostać się do wagonu, gdyż zajęcia w urzędach, biurach i instytucjach jak również lekcje w szkołach rozpoczynają się o tej samej porze.

Udałoby się tego uniknąć, gdyby lekcje w szkołach zaczynały się później. Taką właśnie decyzję mają powziąć dyrektorzy szkół średnich, którzy ustalą konkretne godziny dla każdej ze szkół.

## Nowe gmachy U. Ł.

**Budowa „miasteczka uniwersyteckiego“ rozpocznie się wiosną**

Jak się dowiadujemy, jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca Zarząd Miejski w Łodzi ogłosi konkurs na koncepcyjne rozplanowanie i ukształtowanie przestrzenne „miasteczka uniwersyteckiego“, które powstanie w okolicy radiostacji przy ul. Narutowicza.

Na podstawie tego konkursu miasto ustali co i gdzie będzie wybudowane i w jakiej kolejności. Jeśli idzie o rok bieżący, otrzymano już kredyty na budowę specjalnego gmachu na pomieszczenia dla sekcji patologii ogólnej i farmakologii. W dalszym planie przewidziana jest budowa centralnej biblioteki uniwersyteckiej oraz budynku dla rektoratu administracji U. Ł.

Szczegółowe plany dotyczące „miasteczka uniwersyteckiego“ wykonane zostaną przez Państwową Pracownię Projektów w Warszawie.

Budowa osiedla uniwersyteckiego jest jednym z podstawowych elementów przekształcenia Łodzi z miasta fabrycznego w ośrodek kulturalny. Bo Łódź śmiało może pretendować do tego miana. Miasto nasze, które przed wojną nie miało ani jednej wyższej uczelni, dziś ma ich, aż 10, zaś Uniwersytet Łódzki ze względu na swe znaczenie i największą ilość słuchaczy stanowi najpoważniejszą pozycję w życiu kulturalnym miasta (x)

których jest aż 16. Oczywiście, wymagało to wiele wysiłku, by w tak krótkim terminie podjąć takiemu ogromowi pracy. Jeśli się przy tym zważy brak czasu, ograniczony zajęciami zawodowymi, uświadomimy sobie, że zadanie to było bardzo trudne.

Na kursach zaś, które zamierza zorganizować Wydział Oświaty, wprowadzi się zupełnie inny system pracy. Zgłaszający się kandydaci zostaną posegregowani na odpowiednie grupy tak, aby poziom w nich był mniej więcej wyrównany, co znacznie ułatwi pracę.

System ten polegać będzie na tym, że np. osoby, które ukończyły dwie klasy gimnazjum i miałyby do uzyskania świadectwa dojrzałości przerobić jeszcze program zawarty w czterech la-

tach dalszych klas, będą miały możliwość przerobienia całego kursu w ciągu dwóch lub trzech lat. Kandydaci będą składali egzaminy kolejno ze wszystkich obowiązujących przedmiotów, które im zostaną rozłożone na przeciąg właśnie dwóch lub trzech lat.

Godziny zajęć na zorganizowanych przez Wydział Oświaty kursach dla dojrzałych będą ustalone w ten sposób, aby nie zabrały się o godziny pracy zarobkowej i aby nie zajmowały zbyt wiele czasu. Prawdopodobnie odbywać się będą dwa lub trzy razy w tygodniu.

Uzyskana po zakończeniu tych kursów matura będzie równoznaczna ze świadectwami zdobytymi w szkołach państwowych i da możliwość wstąpienia na wyższe uczelnie. (kf.)

## Członkowie Str. Narodowego skazani przez Sąd Wojskowy

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Łodzi odpowiadała 10-osobowa grupa, oskarżona o przynależność do Stronnictwa Narodowego. Grupa ta działała na terenie Łodzi na przełomie lat 1945-46, kiedy to rozwinęła ożywioną działalność przez organizowanie „piątek“, kolportowanie nielegalnych wydawnictw, harmonizując swoje poczynania z zaleceniami zagranicznych ośrodków dyspozycyjnych, zmierzających do obalenia siły ustroju Państwa Polskiego.

Ośrodek łódzki kierowany był wówczas przez adwokata Witolda Kotowskiego, skazanego 18 lipca 1947 r. wyrokiem Sądu Wojskowego na karę więzienia. Niektórzy z oskarżonych pozostawali w bezpośrednim kontakcie z Kotowskim, który jako przewodniczący okręgu łódzkiego S. N. obok innych wydanych dyspozycji, polecił im rozkolportowanie nielegalnych broszur. Wydawnictwa te pod zamaskowanymi tytułami zawierały treść antyrządową.

Na uwagę zasługuje fakt, że niektórzy z oskarżonych odpowiadali już jako człon-

kowie bojówki w ramach tejże organizacji w latach przedwojennych, mimo, że Stronnictwo Narodowe było wtedy legalną organizacją polityczną. Wymierzone im wtedy przez Sąd Okręgowy kary więzienia bądź aresztu świadczą, że już jak na one czasy przejawiali działalność nader „bojową“.

Wojskowy Sąd Rejonowy po rozpoznaniu sprawy uznał wszystkich oskarżonych winnymi zarzutów, objętych aktem oskarżenia i po zastosowaniu amnestii — skazał:

Andrzejewskiego Kazimierza i Zawadzkiego Władysława — na 3 lata więzienia, Gęgałskiego Feliksa — na 3 lata i 6 miesięcy, Tworka Stanisława — na 3 lata, zaś resztę oskarżonych: Kaczmarskiego Józefa, Budziszewskiego Stefanowi, Trzecie Mieczysława, Lasoniowi Michałowi, Pognińskiego Czesławowi i Chmielewskiemu Henrykowi — skazanym po 5 lat więzienia — kary na podstawie tejże amnestii zostały darowane. (p)

# TENISÓWKI I BIMBER

zaprowadziły kombinatorów do Milencina

Podczas obławy na Placu Tamłaniego zatrzymano młodego mężczyznę, który niósł na plecach pokaźnych rozmiarów worek. W worku było 17 par pantofli gumowych tzw. tenisówek.

Zatrzymany — Jan Michalak, zamieszkały w Warszawie przy ul. Lindleya 14 — opowiedział następującą bajeczkę. Przyjechał do Łodzi, aby znaleźć tu jakąś pracę, której bezskutecznie szukał w Warszawie. Ojciec dał mu na drogę kilka złotych, za które postanowił kupić na placu jakieś rzeczy, aby je odspre-

dać na wsi koło Warszawy z zarobkiem.

Za „kilka złotych“ Michalak kupił bez rachunku 17 par tenisówek, płacąc za parę po 500 złotych. Wobec niezbytłych dowodów uprawiania przez Michalaka handlu łańcuszkowego — Komisja Specjalna skierowała go do obozu pracy na okres sześciu miesięcy.

Marianna Rosińska, zamieszkała w Łowiczu przy ul. Łyszkowickiej 2, trudniła się od dłuższego czasu produkcją bim-

bru, który sprzedawała miejscowym klientom.

Gdy wieści o tym dotarły do Ochroń Skarbowej, wydelegowano na miejsce kilku urzędników. Rewizja w domu Rosińskiej dała sensoryjne wyniki. Za stano tam doskonale wyposażoną we wszelkie urządzenia potajemną gorzelnię oraz 250 litrów zacieru, jak również kilkanaście litrów gotowego bimbru.

Rosińska oświadczyła, że bimbier jest doskonałym lekarstwem na reumatyzm, a ponieważ ma wielu znajomych — przygotowała dla nich skuteczne leki. O tym, że bimbier można także pić — nie wiedziała!!!

Orzeczeniem Komisji Specjalnej konkurentkę Państwowego Monopoli Spirytusowego skierowano do Milencina na okres jednego roku.

## Nadleśniczy i właściciele tartaku na usługach podziemia

Za pomoc bandytom — kary więzienia

Nadleśniczy, sekretarz gminy, leśniczy i właściciele tartaku stanęli przed Wojskowym Sądem Rejonowym oskarżeni o niesienie pomocy członkom nielegalnej organizacji KWP, w tym — słynnemu Danielakowi oraz ukrywającemu się do dziś Grzybowskiemu, występującemu pod pseud. „Zapalnik“.

Zygmunt Wittak — nadleśniczy, wydział od wójta gminy Banaszkiewiczza nazwisko nieżyjącego już człowieka — Ignacego Alaszewskiego, przekazując je Grzybowskiemu, który tym sposobem zdołał ukryć się pod fałszywym dowodem tożsamości. Przeworski Henryk — leśniczy wprowadził pod terrorem, stosowanym przez Danielaka —

polecił Władysławowi i Mieczysławowi Frukasom, by wydali drzewo z tartaku na zbudowanie bunkra dla ukrywających się członków wyrotowej organizacji. Również Jan i Piotr Jasiakowie wydali na ten cel deskę. Drzewo przewoził swoim wozem i koniem Henryk Sulwiński.

Wszyscy oskarżeni stanęli przed Wojskowym Sądem Rejonowym. Tłumaczyli się, że zostali sterroryzowani i działali pod przymusem. Wyrokiem Sądu skazani zostali: Wittak — na 7 lat, Sulwiński, Władysław i Mieczysław Frukas, Jan Jasiak — po 5 lat, Banaszkiewicz i Przeworski — po 4 lata oraz Jasiak Piotr — na 2 lata więzienia. (mi)

Handel mięsem, pochodzącym z potajemnego uboju, stanowczo nie popłaca. Cóż z tego jednak, kiedy rozmawiający kombinatory na siłę usiłują się wzbogacić, nie dbając wcale o to, że takie mięso, wprowadzane w obrót bez oglądzin lekarskich stanowi poważne niebezpieczeństwo dla konsumenta.

Tak samo postępował Władysław Ziełński, właściciel zakładu rzeźniczego w Obidówku w powiecie łęczyckim. Podczas rewizji, przeprowadzonej w jego przedsiębiorstwie znaleziono około 100 kg. nielegalnego mięsa. Po zbadaniu towar sprzedano, pieniądze skonfiskowano, a nieuczciwego rzeźnika skierowano do obozu pracy przymusowej, gdzie pobędzie cztery miesiące. (s)



## Zimowe mistrzostwa odbędą się w Poznaniu

Zimowe mistrzostwa Polski lekkoatletyczne męskie i żeńskie odbędą się ostatecznie w Poznaniu w dniach 19-20 lutego. Kandydatura Olsztyna, który już trzykrotnie organizował po wojnie zimowe mistrzostwa Polski, a także i Przemysła, który miał przed wojną monopol na zimowe mistrzostwa — upadły.

Termin zimowych mistrzostw w hali w okregach ustalono na 5-6 lutego.

## Kluby ligowe zmienia swe nazwy

W związku ze zmianą struktury organizacyjnej sportu polskiego i zmianą nazw stowarzyszeń sportowych PZPN opracował już normy przejścia graczy, które wcale nie krepują zmiany barw klubowych i niewątpliwie przyczynią się do łatwiejszego uregulowania drużyn piłkarskich po linii pionów.

Natomiast zmiana samych nazw jakie dotychczas miały kluby Klasy Państwowej i II-giej ligi nie spowoduje żadnych trudności i PZPN przez to, że nie będzie mógł przy tych zmianach uważać je za zmiany zasadnicze nazw, co powodowało dotąd automatyczne zwolnienie zawodników.

Skład I-szej Klasy Państwowej po zmianie nazw klubów wyglądał by w tym roku następująco:

Związkowiec (Kraków) dawna Cracovia, Państwowiec, albo Kolejacz Kraków (dawna Wisła Kraków), Chemik Chorzów (dawny Ruch), Legia Warszawa, Budowlan; Chorzów — (dawny AKS); Kolejacz Poznań, Kolejacz Warszawa (Polonia W.), Kolejacz Łódź (ŁKS), Związkowiec Poznań (Warta), Budowlani Gdańsk (Lechia) i Górnik Bytom (Szombierki) i Państwowiec Bytom (dawna Polonia Bytom).

## Nowy rozkład jazdy na tramwajach dojazdowych Łódź — Ozorków

Dyrekcja Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w Łodzi podaje do wiadomości, że z dniem 10 stycznia 1949 roku zostanie wprowadzony nowy rozkład jazdy na linii Łódź — Ozorków:

Odjazd z Łodzi (Plac Wolności):  
5.30, 6.10, 6.50, 7.30, 8.10, 8.50, itd. co 40 minut do 22.10.

Odjazd z Ozorkowa:  
5.32x, 6.12, 6.52, 8.12, 8.52 itd. co 40 minut do 21.32.

x) Pociąg odchodzący z Ozorkowa o godzinie 5.32, kursuje tylko w dni powszednie.

# Wychowywać sportowców — obywateli

## Zawodnicy muszą znaleźć opiekę w klubie. — Zgubny wpływ alkoholu. — Dyscyplina to pierwszy warunek sukcesu

Wczorajsza konferencja piłkarska zgromadziła w sali Miejskiej Rady Narodowej sporą ilość działaczy, kierowników sekcji piłkarskich, a także i innych zawodników. Nie brak było również przedstawicieli prowincji.

Konferencja ta miała charakter czysto informacyjny, chodziło bowiem o zapoznanie zebranych z programem pracy na najbliższy okres, przy czym położono specjalny nacisk na stronę ideologicznego wychowania czynnych zawodników, szkolenia, dyscypliny i zgubnej roli alkoholizmu w sporcie. Na te tematy wygłoszono szereg referatów.

Delegat PZPN, ob. Nowak w referacie swym nakreślił zasadnicze wytyczne PZPN i GUKF, naświetlając w

pewnej mierze sytuację w sporcie polskim, ze specjalnym uwzględnieniem piłkarstwa. Mówca nawiązał do tych czasów, kiedy to piłka nożna stawała u nas pierwsze swe kroki i kiedy wszyscy owianj byli duchem czystego amatorstwa i porównał je z okresem ub. roku, w którym byliśmy świadkami nie jednej afery.

Ale dawniejszy sport był oderwany i zamknięty sam w sobie, nie znał przy tym zupełnie zagadnienia wychowania społecznego. Zło jego tkwiło w zasklepionej formie — sport dawał wówczas wyszkolonego w pewnej mierze zawodnika, nie dawał jednak społeczeństwu i państwu uświadomionego obywatela. Dlatego też dzisiaj położony będzie specjalny nacisk na to, ażeby sportowiec

znalazł należytą opiekę w klubie, który musi się też zająć jego oświatą niem politycznym. To jest rola kierowników, wychowawców i instruktorów i tego się będzie od nich żądało.

Mówca wskazał również na całkowity brak zainteresowania się taktyką samej gry w piłkę nożną, chociaż jest to bardzo ciekawy i pouczający temat. W piłce nożnej jako grze zespołowej pracują nie tylko nogi zawodnika, lecz i głowa, a od zasobu wiadomości taktycznych bardzo często zależy ostateczny wynik. Referat swój ob. Nowak zakończył oświadczeniem, iż PZPN zdaje sobie dobrze sprawę, że sędziowanie jest jedną z bolączek, ale zapowiedział, iż zwalczać będzie bezwzględnie przejawy niesubordynacji zawodników i jakiegokolwiek ekscesy.

Na temat konieczności zwalczania skłonności sportowców do alkoholizmu, ciekawy referat wygłosił dr. Markowicz. Wskazał on na zgubne skutki pijaństwa obrazując w sposób niezwykle przystępny zastraszające spustoszenia w organizmie wywoływane przez alkohol.

Ob. Kobyliński omówił sprawę dyscypliny w sporcie. Zagadnienie to zwłaszcza w piłce nożnej, jako grze zespołowej ma bardzo poważne znaczenie. Mgr. Radawski omówił sprawy wyszkoleniowe, zapowiadając już w najbliższych dniach rozpoczęcie pracy zimowej dla piłkarzy. Zawodnicy ćwiczyć będą w grupach w sali Zrywu (ul. Pogonowskiego 82).

## Z notatnika boksera Juniorzy walczą z Węgrami w Warszawie

Zarząd Polskiego Związku Bokserskiego wzorem innych państwowych związków sportowych postanowił odbyć konferencję porozumiewawczą z przedstawicielami poszczególnych okregów. Konferencja ta odbędzie się w Warszawie w dniu 23 stycznia w gmachu Z. Z. K.

Mecz z Węgrami ostatecznie zdecydowano odbyć w Polsce. Chodzi tu o reprezentacje juniorów, a wiadomo, że Węgrzy wdrągali się dać rewanż u siebie obawiając się niedoboru kasowego. Mecz ten PZB. postanowił urządzić w Warszawie ustalając termin na 30 stycznia. Prawdopodobnie juniorzy węgierscy walczyć będą jeszcze w Katowicach.

## Wystartowała klasa B

### Gluchoniemy pięściarz „Tramwajarz” wygrał przez k.o. w 15 sekundzie

Wczoraj w hali Wimy odbył się pierwszy mecz z cyklu rozgrywek drużynowych o mistrzostwo klasy „B”. Na ringu łódzkim stanęły drużyny ZRKS „Gwiazda” oraz zespół łódzkiego Tramwajarza. Mecz był na ogół nieciekawym i stał na b. niskim poziomie. Zespół Tramwajarza, mimo iż zawodnicy jego reprezentowali się lepiej, uległ „Gwiazdzie” w stosunku 8:6. Wynik spotkania jest niekompletny gdyż obie drużyny nie wystawiły zawodników w wadze półciężkiej. W zespole Tramwajarza wyróżnił się gluchoniemy pięściarz Rybiński, którego znamy już z I roku bokserkiego gdzie zdobył tytuł mistrza. Walki toczyły się pod hasłem „kto silniej bije” toteż większość ich skończyła się przed czasem, gdyż zawodnik dysponujący silniejszym ciosem wygrywał walkę. Wyniki techniczne:

W wadze muszej Sztuglis (Gwiazda) otrzymał punkty walkowerem z powodu nadwagi przeciwnika. W wadze koguciej Las (Tram.) zwyciężył w I rundzie przez k.o. Burnianego (Gwiazda). W wadze piórkowej Rozenwaig (Gwiazda) zwyciężył na punkty Durke (Tram.). W wadze lekkiej Singerman (Gwiazda) również na punkty wygrał z Rosiakiem (Tram.). W wadze półśredniej Rybiński (Tram.) już po 15 sekundach walki znokautował Zilberberga. W wadze średniej Łukasik (Tram.) zwyciężył przez k.o. Warskiego (Tram.). Wreszcie w wadze ciężkiej Waintraub (Gwiazda) wygrał w II rundzie przez t.k.o. ze Sztraubem (Tram.). Ostatecznie zwycięstwo odniosła Gwiazda w stosunku 8:6. W ringu sędziował ob. Cwiek, punkty obliczał Denys. Publiczność zachowywała się nieodpowiednio (bt.)

## Zatrudnimy natychmiast:

1. Inż. ENERGETYKA lub TECHNOLOGA ENERGETYKA
2. TECHNOLOGA lub TECHNIKA - ENERGETYKA obeznanego z prowadzeniem ruchu elektrycznego fabryki
3. 1-go SPAWACZA uprawnionego do prowadzenia robót kotłowych.
4. 1-go ŚLUSARZA - MECHANIKA, wyspecjalizowanego na pompach, kompresorach i motorach spalinowych.
5. 1-go MAJSTRA - HYDRAULIKA znającego roboty fabryczne.
6. 2-eh HYDRAULIKÓW.

Zgłoszenia kierować do Wydziału Personalnego Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr. 3 we Wrocławiu, ul. Kwidzińska 4. 87-k

S. MICHAŁOWSKA



Chomiczowa rozłościła się na dobre — Widział to kto taką wariatkę? I cze goż ty się boisz? Napisała mi, że cię przyjmie. Możesz spróbować. Nie uda się, trudno. Przez ten czas zdarzy ci się inna okazja. Ale jestem przekonana, że stara cię nie puści. Przecież ja się na tym trochę znam i mówię ci, jedź! Z twoimi zdolnościami miałabyś wystąpić się bogatym gościom po pensjonatach? Całe życie będziesz się komuś tylko wystawiać?

W oczach Janki pokazały się błyski. — O, bynajmniej mnie ta praca nie pociąga. Chciałabym sobie stworzyć swoje własne, niezależne życie. Marzyłam o tym od dzieciennych lat. W ciasnej kuchni Kulwieciowej tęskniłam do swego własnego kąta, do pracy, którą bym ukończyła, którą by wypełniła pustkę w moim życiu i dała mi poczucie własnej wartości.

— Uczylaś się nocami przy nikłym świetle kradzionych świeczek. Połykałam gorączkowo wędze z podartych książek. Jakże gorąco pragnęłam wyostać się z piekła Kulwieciowej! Jak wyrwałam się do prawdziwego życia. któ-

re istniało poza ciasnymi uliczkami małego miasteczka.

To już było dla Chomiczowej bardziej zrozumiałe.

— No i teraz chcesz znowu wrócić do takiego samego życia i do takiej samej zależności.

— Bo na nic więcej mnie nie stać. Każdy powinien zajmować stanowisko takie, na jakie zasługuje.

— Wiesz Wierzbicka, gdybyś była moją córką, to tak bym cię wyrzuciła w gębę za to gadanie, aż by ci przesztol Raptiem oślniła ją pewna myśl.

— A właśnie Wierzbicka Ty musisz poznać moją córkę. O, nie takie cię, jak ty. Chociaż młoda, ma dopiero 22 lata, ale rozumna jak stara. Jeszcze i ja się nieraz czegoś od niej nauczę. I twą, życia się nie boi. Zawsze była taka odważna. Ona się nie da ludziom ponie wierać. O! teraz, utrzymuje cały dom. Tę młodszą posyła do szkoły, gotuje w domu, sprząta i co najważniejsze, zarabia na utrzymanie swoje i tej małej. Nie wiem, czy ci mówiłam, ona też rysuje. Do książek dla dzieci. O, dobrze zarabia

82)

Chomiczowa mówiła z dumą. W jej wyblakłych oczach pojawiły się błyski.

— Wiem, że tam w domu jest wszystko w porządku. Inaczej przecież, oszałałabym tu z niepokoju.

— Tak Wierzbicka, ty musisz poznać moją Klarę. Już wiem, co zrobisz. Prosto, zwyczajnie jedź do mojego domu. Powiedz wszystko Klarce i zdej się na jej rozsadek. Zatrzymasz się u nas. Możesz mieszkać, dopóki nie znajdziesz dla siebie własnego mieszkania. O, że mi to dawniej nie przyszło na myśl!

Lecz Jankę nie tak łatwo było przekonać.

— Więc będę na łaskawym chlebie? Jeszcze jeden ciężar na barki młodej dziewczyny, z trudem zapewne borykającej się z życiem?

— O, jak też ciężko z tobą, Wierzbicka. Ani bym nawet nie przypuszczała, żeś taka uparta. Jestem pewna, że pracować będziesz. Jak nie u starej, to Klara cię gdzie indziej wepchnie. Ona zna dużo ludzi w Krakowie, wszyscy ją lubią. Za swoje życie zapłacisz Klarce. Masz przecież dużo forsy u starej. Zanim je wydasz, pracę znajdziesz. No, już załatwione i żebyś mi więcej na ten temat nie marudziła. Uff, jak też ciężko z tobą! — sapnęła Chomiczowa.

Janka patrzyła na nią ze wzruszeniem.

— Niech mi się Chomiczowa nie dziwi, ja zawsze obawiałam się ludzi. I nie dowierzałam im. Ot, nie miałam szczęścia do ludzi dobrych. Zawsze mnie spotykało rozczarowanie i gorz. Nic dziwnego, że jestem taka nieufna. Do-

brze, pomyślę nad tym projektem. Może się odważę.

— Odważysz się, odważysz, na pewno. Inaczej byłabyś skończoną niedołągą. Nie uda się, trudno. Wtedy pójdiesz na wysługi do tego pensjonatu. A wiesz, starej nic jeszcze nie mów. Niech ona myśli, że jedziesz tam. Wściekałaby się, żeś jej nie usłuchała. Napiesz do niej już z Krakowa.

— A teraz bierzmy się za życie. Ta stara czarownica na sali mało nie pęknie, że my tyle rozmawiamy. Cały czas nie spuszcza nas z oka. Żeby nie to, że tu muszę jeszcze siedzieć, to bym jej, tak jak dziecko, pokazała język. Z całą satysfakcją!

## ROZDZIAŁ DWUDZIESTY DRUGI NA WOLNOŚCI

Ewa siedziała za swoim biurkiem, wpatrzona w list leżący przed nią. Adresowany był na Wierzbicką. Poznała piśmo Łęcza...

Nie mogła oderwać oczu od szarej, podużnej koperty. Patrzyła nań, jak za hipnotyzowana. Co się kryło wewnątrz? Jakie słowa skierowywał Łęcz do Wierzbickiej? Co zamierzał? Po tylu trudach, po tylu upokorzeniach, miałyby plany Ewy ulec rozbiciu? Teraz przy samym końcu?

Nie miała prawa kontrolować tego listu Wierzbicka już nie była aresztantką. Ale jeszcze przebywała w jej zakładzie, a tu obowiązywały przepisy. Dopóki Wierzbicka nie odejdzie stąd, ona Ewa jest za nią odpowiedzialna. I ma prawo cenzurować w dalszym ciągu jej listy

d. c. n.



# MIĘDZY ŻYCIEM A ŚMIERCIA

Przygody dwóch bohater-  
skich lotników polskich

(117)



Minęło kilka dni. Pewnego ranka wrócił z Moskwy Mroczek i natychmiast poszedł szukać przyjaciela. Znalazł go w swoim pokoju i gdy po przywitaniu ujrzał zaszpeione czoło przyjaciela spytał go, co się stało. W odpowiedzi Krzycki wskazał mu leżący na stole list...



Mroczek wziął do ręki poślizniętą już kartkę, przybliżył się do lampy i z trudem zaczął czytać. List pisany był po angielsku i jakiś nieznajomy donosił w nim o śmierci Mary. Zginęła — jak podawał informator — w czasie nalotu bombowego, przysypana przez gruzy domu, w którym mieszkała.



List Krzyckiego nigdy nie dotarł do jej rąk, ale właśnie otrzymał go jeden z jej przyjaciół i czuł się w obowiązku poinformować porucznika co się stało. — Krzycki długo nie mógł zapomnieć o pięknej Angielce i mimo, że Polacy ciągle szli naprzód, ciągle miał nowe wrażenia, zawsze majaczyła mu się twarz Mary.



W tym nastroju przeszło kilka tygodni. Mroczek wychodził ze skóry, aby zmieścić ten stan przyjaciela, ale nic nie pomagało. Pewnej nocy zostali nagle obaj zaszpezeni do dowództwa. Otuleń w długie żołnierskie płaszcze bieżeli po śniegu w kierunku kwatery sztabu, która znajdowała się na skraju lasu.

## Hop-sa-sa!...

Nauczyciel zwraca się do jednego z uczniów:  
— Fidyrgalski! I co powiedział ojciec na twoje świadectwo, gdy się dowiedział, że masz dwie?  
— Był po prostu wściekły, panie profesorze! Lepiej niech mu się pan na oczy nie pokazuje!

Do prowincjonalnej dziury przybył wędrowny teatr. Jeden z młodych aktorów nie miał gdzie spać. Burmistrz, przyjaciel teatru, zaprosił go do siebie na noc. Ale w mieszkaniu burmistrza spała jeszcze jego młoda córka więc... stało się nieszczęście. Po roku znowu przybył ten sam teatr. Burmistrz odnalazł amanta, który tak nadużył gościnności w jego mieszkaniu.

— Panie, pan postąpił jak ostatni trol... Pan unieszczęśliwił moją córkę!... Przypuszczam jednak, że pan tę sprawę odpowiednio załatwił! Co pan zamierza uczynić?  
— No, jakos to się zrobi... — odpowiada aktor. — Niech pan przyjdzie dziś wieczorem do teatru, to dostanie pan dwa ulgowe bilety!...

Panowie Wróbel i Skowronek wchodzi do kawiarni. Wróbel oddaje palto do garderoby, Skowronek zaś kładzie je obok siebie na wlewanym stoliku.

— Dlaczego nie oddałeś palta do garderoby?..  
— Nie mam zaufania — odpowiada Skowronek.

— Pod jakim względem?..  
— Oczywiście higienicznym... Różne insekty mogą się przenosić i tak daleko...  
— Owszem, ale dlaczego troszczysz się o cudze palta?...

Do jednej z księgarni w Zakopanem wchodzi klient i powiada:

— Proszę mi dać przewodnik po Zakopanem...  
— Proszę bardzo... Ale mamy tylko z 1910 roku. Przypuszczam, że to nie szkodzi.  
— A czy od tego czasu przybyły jakieś nowe góry?...

## OGŁOSZENIA DROBNE

**LEKARZE**  
Dr ZOFIA KOŁSUT  
choroby kobiece. Akuszeria przyjmuje Łódź, Piotrkowska 70 tel. 212-22 godzina 3-5 pp. 52k

**NAUKA**  
KURSY Maszynopisania Stenografii Korespondencji Księgowości Stowarzyszenia Stenografów — Maszynistek Zapisy: Kilińskiego 50, 38g

KURSY Kroju Szycia i Modelowania Instytutu Przemysłowo - Rzemieślniczego. Zapisy Radwańska 17. 41g

**Kupno - Sprzedaż**  
„SAMOCHÓD ciężarówy 150 konny 8 tonowy na ropę marki „Mercedes“ okazynie do sprzedania“. Wiadomość w Redakcji. 86k

**SREBRNO** (złom, monety) stale kupujemy Sklep zegarmistrzowski. Więckowskiego (dawn. Śródmiejska) 6

**MEBLE**, sprzedaż — kupno. Zamówienia — zamiany — Piotrkowska Nr. 275 (sklep Galar i Biernacki) telefon 145.13. 85k

**Centrala Handlowa Przemysłu Skórzanego**  
w Łodzi, ul. Czackiego Nr 16  
zatrudni natychmiast  
**3 techników budowlanych**  
Podania wraz z życiorysem prosimy składać do Działu Personalnego Centrali 88k

## Wyróżnienie pracowników naukowych Nowe stawki płac

wprowadzono również na wyższych uczelniach

Przeprowadzona reforma uposażeń nie pominęła również świata nauki. Naukowcy, pełniący funkcje profesorów na wyższych uczelniach, otrzymają podwyżkę płac, wynoszącą od 10 do 15 procent.  
Profesorowie wyższych uczelni nie podpisali wprawdzie umowy zbiorowej, szeregowani jednak zostali do 8 grup uposażenia, które nie zależy od liczby godzin wykładowych, lecz od kwalifikacji naukowych i odpowiedzialności pełnionych funkcji.  
Dużą rolę w uposażeniu profesora odgrywa wysługa lat, wynosząca za I pięćdziesiąt — 5 proc., za II — 10 proc., za III i dalsze lata — 15 proc. zasadniczego uposażenia na ostatnio zajmowanym stanowisku. Rektor, prorektor i dziekan otrzymują dodatek funkcyjny, profesorowie — dodatki służbowe za kierownictwo zakładów naukowych i klinik. Te właśnie dodatki decydują w znacznym stopniu o wysokości podwyżki.  
Uposażenie zasadnicze kształtuje się

następująco: prof. zwyczajny — 48.000 zł., prof. nadzwyczajny — 42.000 zł., zastępca profesora i docent etatowy — 36.000 zł., adiunkt habilitowany — 30.500 zł., adiunkt niehabilitowany — 26.00 zł., starszy asystent — 21.000 zł., młodszy asystent z dyplomem — 17.500 zł.

Rektor pobiera zamiast dawnych 47.250 zł. — 87.950 zł., w czym mieści się, obok zasadniczego uposażenia, wysługa lat i dodatki. Dodatek funkcyjny dla prorektora wzrósł — z 6.000 do 15.000 zł., dla dziekana — z 4.000 do 12.000 zł. Dodatek za kierownictwo zakładu naukowego wzrósł z 2.000 do 7.000 zł., za kierownictwo kliniki z 3.000 do 10.000 zł.

Uposażenie pracowników administracyjnych na wyższych uczelniach wzrosło również co najmniej o 10 proc. Najniższe uposażenie, 12 grupa pracowników fizycznych otrzymuje 10.700 zł., urzędnicy na kierowniczych stanowiskach — 22.080 zł., niżsi — 14.000 zł.

## OBWIESZCZENIE

### w sprawie obowiązku wpłacania zaliczek na podatek od lokali

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Podatkowy — podaje do wiadomości, że zgodnie z rozporządzeniem Ministrów Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dnia 24 września 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 336) — podatnicy podatku od nieruchomości obowiązani są do wpłacania zaliczek miesięcznych na ten podatek.

Podstawą do obliczenia zaliczki jest:  
1) dla nieruchomości lub ich części odda-

**TEATR „OSA“, Traugutta 1**  
(w sali „Sireny“)  
Dziś 2 przedstawienia o godz. 16 i 19.30  
**„PORWANIE SABINEK“**  
z JOZEFEM WĘGRZYNYM  
Kasa czynna cały dzień od godz. 10 rano bez przerwy. - Tel. 272-70. 56-k

**Zaofiarowanie pracy**  
POTRZEBNA pomoc domowa od zaraz Narutowicza 32 m. 30 64g

nych w najem lub dzierżawę — czynsz z tytułu najmu lub dzierżawy, należny za miesiąc kalendarzowy, bezpośrednio poprzedzający miesiąc, w którym opłaca się zaliczkę,

2) dla budynków lub ich części, składających się z lokali mieszkalnych zajmowanych przez właściciela bądź użytkownika budynku albo oddanych bezpłatnie do użytkowania — czynsz, który osoba zajmująca lokal opłacała by w miesiącu poprzedzającym płatność zaliczki, gdyby była najemcą lub dzierżawcą.

Zaliczka miesięczna wynosi:

1) gdy chodzi o budynki mieszkalne lub ich części, za które czynsz winien być ustalany według nowych stawek na podstawie dekretu z dn. 28 lipca 1948 r. o najmie lokali (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 239) — 25 proc. wskazanej wyżej podstawy;  
2) gdy chodzi o pozostałe nieruchomości lub ich części:

a) jeśli czynsz za ubiegły rok nie przekroczył kwoty zł. 2.000 — 20 proc. wskazanej wyżej podstawy,

b) jeśli czynsz za ubiegły rok przekroczył kwotę zł. 2.000 — 30 proc. wskazanej wyżej podstawy.

Zaliczki płatne są bez wezwania władzy podatkowej do dnia 10 każdego miesiąca. Przy wpłacaniu zaliczki należy złożyć deklarację wg ustalonego wzoru, który można otrzymać w Wydziale Podatkowym (Al. Kościuski Nr. 1, pokój 20).

Niewpłacone w terminie zaliczki zostaną ściągane w drodze egzekucji administracyjnej z dołączeniem dodatku za zwłokę i kosztów egzekucyjnych.

Łódź, dnia 7 stycznia 1949 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Czytajcie „Express Ilustrowany“

## Dokąd dziś pójdziemy

**PORANEK NIEDZIELNY W FILHARMONII**  
W niedzielę, 9 bm. godz. 12.15 Filharmonia Miejska w Łodzi (Narutowicza 20), urządza Poranek Symfoniczny poświęcony częściowo formom tanecznym (walce Czajkowskiego, Sibeliusa, Straussa i innych). W poranku weźmie udział laureat Międzynarodowego Konkursu Muzycznego w Genewie EDWARD STATKIEWICZ (skrzypki). Wykona on „Romans“ Svendsena i „Rondo capriccioso“ Saint Saens. Orkiestrą dyryguje WŁODZIMIERZ ORMICKI.  
Ceny miejsc niższe. Część biletów rozpróżdza Wydz. Kult.-Ośw. OKZZ (Traugutta 18). Kasa Filharmonii czynna codziennie od 10-jej do 13-jej. W niedzielę od 10-jej do rozpoczęcia koncertu. 82-k

**PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO**  
w Łodzi, ul. Jaracza 27  
Dziś o godz. 15.30 i 19.15 dwa przedstawienia komedii Henryka Kleista p. t. „ROZBITY DZBAN“

**TEATR „MELODRAM“**  
ul. Traugutta 18 (gmach OKZZ)  
Dziś o godz. 19.15 „GODY WESELE“ — widowisko ludowe w układzie i reżyserii Leona Schillera.

**PAŃSTWOWY TEATR PWSZECHNY**  
ul. 11 Listopada 21  
Dziś o godzinie 19.15 sztuka I. Erenburga LEW NA PLACU“.

**TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA**  
ul. Daszyńskiego 34  
Dziś ostatni raz sztuka T. Rattigana „KADET WINSLOW“ o godz. 15.30 i 19.15.  
Kasa czynna od 12-jej. Tel. 123-02.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“**  
Piotrkowska 243.  
Dziś i codziennie „PIĘKNA HELENA“ — opera komiczna w 3-ach aktach J. Offenbacha.

**Teatr „OSA“ Traugutta 1**  
(w sali „Sireny“)  
Codziennie o godz. 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 komedia muzyczna p. t. „POBYWANE SABINEK“ z J. Węgrzynem. Kasa czynna od godz. 10 bez przerwy, tel. 272-70.

**UWAGA DZIECI!**  
Teatr Lalek „Faramuska“ daje przedstawienie dnia niedziele i święta, godz. 12 i 14 sala Polska YMCA — Moniuszki 4a. W programie SZOPEKA POLSKA. 55g

**KINA**  
ADRIA — „Wiosna“  
BALTYK — „Guramiszwill“  
BAJKA — „Cygańska Miłość“  
GDYNIA — Program aktualności Kraj. 1  
Zagr. Nr. 2  
HEL — „Ostatni Mohikanin“  
MUZA — „Dusze Czarnych“  
POLONIA — „Słońce wschodzi“  
PRZEDWIOSNIE — „Casablanca“  
ROBOTNIK — „Pieśń tajgi“  
ROMA — „Gilda“  
REKORD — „Rosanna 7 księżyców“  
STYLLOWY — „Wielkie nadzieje“  
ŚWIT — „Krakratit“  
TECZA — „Sen o miłości“  
TATRY — „Pieśń tajgi“  
WISŁA — „Guramiszwill“  
WOLNOŚĆ — „Sen o miłości“  
WŁOKNIARZ — „Słońce wschodzi“  
ZACHĘTA — „Wesoły pensjonat“